Nieśmiertelni – Mrozu

Toczymy kamień co leci w dół
Ściągają do ziemi tony chmur
Nic nam nie będzie nie nie nic nam nie będzie
Krzyczą nożyce gdy bijesz w stół
Kot pod drabiną przebiega stój
Nic nam nie będzie nic nam nie będzie
Blisko kres zero szans
Jak bym nie postąpił dusił bat
Gdzie mam iść celu brak
Skąd ja znam znam to
Traciłem pod nogami ziemię
Szukałem ratunku dla siebie
I wybacz to ludzkie że błądzę
Niech wyjdzie nam to na dobre
Bo nic nam nie może się stać
O nie nie nie nam nie może się stać
Możemy być nieśmiertelni
Z deszczu pod rynnę poznałem to
Choć jeszcze nie stygnie co poszło w proch
Nic nam nie będzie nie nic nam nie będzie
Gasną ulice opada kurz
Do kłębka po nitce znajdziemy klucz
Nic nam nie będzie nic nam nie będzie
Blisko kres zero szans
Jak bym nie postąpił dusił bat
Gdzie mam iść celu brak
Skąd ja znam znam to
Traciłem pod nogami ziemię
Szukałem ratunku dla siebie
I wybacz to ludzkie że błądzę
Niech wyjdzie nam to na dobre
Bo nic nam nie może się stać
O nie nie nie nie nie nie
Traciłem pod nogami ziemię
Szukałem ratunku dla siebie
I wybacz to ludzkie że błądzę

Niech wyjdzie nam to na dobre
Bo nic nam nie może się stać
O nie je
Nie może się stać
Nie może się stać
Nam nie może się stać
Możemy być nieśmiertelni

Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych